

Północ już była

opr.: K. Krzemień

SA



Pół-noc już by - ła, gdy się zja-wi - ła nad bli-ską do - li - ną ja-sna łu - na
któ - rą zo-czy-wszy i zo-ba-czy-wszy, krzy-knął mo-cno Woj-tek na Szy-mo-na:


B



Hej! Hej! He - e - - - ej!

5

SA



Szy-mo - nie ko - cha - ny znak to nie - wi - dzia - ny, że ca-łe nie-bo

B



10

SA



go - re-je! Na bra-ci za-wo-łaj nie-chaj wsta-wa - ją, Ku - ba i Mi - ko - łaj

B



14

SA



nie-chaj wy - pę - dza - ją ba-ra-ny i ca-py, o - wce, ko - zły, sko-py za-mknio - ne.

B



2. Na te wołania z smacznego spania porwał się Stach z Grześkiem spadł z broga.
Maciek truchleje, od strachu mdleje, woła: Uciekajcie, ach, na Boga!
Grześko żebro złamał, Stach na nogę chromał,
bo ją w kolanie wywinął.
Oj, oj, oj, oj, oj, oj - Pawełek wola, uciekaj, dlaboga, gore stodoła,
Pogorzały szopy i pszeniczne snopy, jagnięta!

3. Leżąc w stodole, patrząc na pole, ujrzał Bartosz stary Anioły,
które wdzięcznymi głosami swymi okrzyknęły ziemskie padoły:
"Na niebie niech chwała Bogu będzie trwała,
a ludziom pokój na ziemi!"
Pasterze wstawajcie, witajcie Pana, pokłon Mu oddajcie, wzięwszy barana;
skocznie Mu zagrajcie, głosy zaśpiewajcie zgodnymi!